

Kim Jong II broni socjalizmu dzięki niezwykłej potędze militarnej

24 grudnia 2003 roku Koreańczycy będą obchodzić 12. Rocznicę objęcia przez przywódcę Kim Jong Il funkcji Najwyższego Dowódcy Koreańskiej Armii Ludowej. W ciągu tego okresu lider Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, dzięki niezwykłej potędze militarnej, obronił koreański socjalizm.

Najwyższy Dowódca Kim Jong Il stworzył z KAL armię bezgranicznie wierną socjalizmowi, silną w idee i przekonania.

Kim Jong Il niezmiennie trzyma się zasady priorytetu idei we wszystkich kwestiach i dlatego w armii zwraca szczególną uwagę na wychowanie ideowo-polityczne żołnierzy. Jako cel w budowaniu armii postawił sobie przyjęcie przez armię idei Juchę - idei, które kierują socjalistyczną Koreą - i wszystkie kwestie dotyczące wojskowości konsekwentnie rozwiązuje w oparciu o idee Juchę. Jego ciągłe inspekcje jednostek wojskowych świadczą o stałym zainteresowaniu ideowo-wychowawczą pracą żołnierzy. Pod jego dowództwem wszyscy żołnierze KRLD zostali uzbrojeni w idee Juchę, stali się silni w idee i przekonania, gotowi poświęcić życie w obronie socjalizmu. Wierność KAL socjalizmowi stała się jej główną cechą i drogą życiową. Żadna inna armia nie może się z nią równać pod tym względem.

Należy podkreślić miłość i zaufanie, którymi Kim Jong Il otacza żołnierzy i które odegrały szczególną rolę w przekształcaniu KAL w silną ideowo armię. Ciągła inspekcja jednostek wojskowych i posterunków w Korei jest nazywana daleką podróżą miłości i zaufania Najwyższego Dowódcy do żołnierzy. W pewien noworoczny wietrzny i śnieżny poranek odwiedził posterunek Tabaksor. Pokonując dziewiątą falę dotarł do posterunku na samotnej wyspie Cho. Jego ślady upamiętnione są w Panmunjom, Górze Taedok, Wzgórzu 351, Wzgórzu 1211 i Górze Song, które położone są niedaleko rozlokowanych wrogów. W niepogodny wietrzny zimowy dzień, gdy na wijącej się stromej górskiej drodze samochód buksował i zjeżdżał na bok, on osobiście pchał samochód, mówiąc, że żołnierze czekają. Spotykając się z żołnierzami kontrolował ich zdrowie i wyżywienie, odzież. Poradził, aby waciak był lepiej uszyty, przez co będzie bardziej chronił przed wiatrem i zimnem. 16 lutego 2003 roku, gdy działacze przyszli złożyć mu życzenia urodzinowe, poinformował, że tego dnia odwiedził już żołnierzy i doborowe dywizje. Jego gorąca miłość i zaufanie do żołnierzy jeszcze bardziej wzmocniły więzi pomiędzy Najwyższym Dowódcą i żołnierzami poprzez przekształcenie ich jedności idei i woli w jedność poczucia długu moralnego i dziś w całej armii króluje gotowość żołnierzy do obrony Ojczyzny i poświęcenia własnego życia w obronie przywódcy. Dmitrij Jazow, były minister obrony ZSRR, odwiedził posterunek na pierwszej linii obrony na Górze Taedok i w wystąpieniu stwierdził:

„Wy, żołnierze Kim Jong Ila, jesteście szczęśliwi. Na tej wysokości ze wzruszeniem zobaczyłem, jakie gorące i ścisłe stosunki łączą koreańskich żołnierzy i ich Najwyższego Dowódcę. Nie ma na świecie podobnej armii. Nie ma na świecie kraju, który pokonałby tę armię.”

Kim Jong Il jeszcze bardziej wzmocnił militarno-techniczną potęgę kraju umożliwiającą pomyślnie obronić socjalizm.

Ponieważ we wzmocnieniu przygotowania bojowego widział on główne ogniwo przygotowań żołnierzy pod względem militarno-technicznym i fizycznym, prowadził ich wszystkich kursem: najważniejsze - przygotowanie bojowe. Wskazywał, że bohater na wojnie, to ktoś kto dokonuje bohaterskiego czynu, a bohater czasu pokoju pilnie zajmuje się ćwiczeniami. Stało się to bodźcem do uczynienia ze wszystkich koreańskich żołnierzy zawziętych i zagorzałych bojowników.

Kim Jong Il opracował wiele taktyczno-strategicznych kursów, przygotował dowódców zdolnych do mądrego kierowania jednostkami wojskowymi i wydawania rozkazów w boju. Przywiązywał wielkie znaczenie do tego, aby wszystkie jednostki wojskowe przekształciły swoją linię obrony w niedostępną. Pod jego kierownictwem wszyscy żołnierze w KRLD są uzbrojeni w oryginalne metody prowadzenia walki i w nowoczesną wiedzę wojskową opanowali sztukę celnego strzelania, dbają o kondycję fizyczną. W konsekwencji są

zdolnymi do wszystkiego dowódcami i żołnierzami, gotowymi walczyć w pojedynkę przeciwko stu. W dni jego nieprzerwanej inspekcji jednostek wojskowych został ustanowiony nowy etap wzmacniania potęgi militarnej KRLD. Bezpośrednio na miejscu zapoznając się z lokalizacją przeciwnika, wysuwał elastyczne plany operacyjne, uczył żołnierzy taktyki i metod prowadzenie walki, które można zastosować do przeciwdziałania wrogim prowokacjom.

Przywódcą Kim Jong II stale trzyma się zasady priorytetu kwestii militarnej, która mówi się, że bez cukru można żyć, ale bez kuł życia nie ma. Przykłada wielką wagę do rozwoju przemysłu obronnego i energicznie pracuje nad ulepszeniem jego samodzielności i modernizacją na wyższym poziomie. Przemysł obronny KRLD jest zdolny produkować własnymi siłami wszystkie rodzaje uzbrojenia wojskowego stosowanego we współczesnej wojnie. Siły zbrojne Korei wyposażone w potężną broń i technikę bojową zdolne są ukarać bezlitośnie wrogów nastających na ich kraj.

Właśnie tutaj skrywa się przyczyna tego, że po rozpadzie bloku krajów socjalistycznych Europy Wschodniej, zachodnie siły koalicyjne pod przywództwem Stanów Zjednoczonych przez ponad 10 lat próbowały zdławić socjalizm w Korei. Lecz poniosły klęskę i obecnie mają wrogi stosunek do socjalistycznej Korei. Dążąc do jej ujarznienia, jednocześnie boją się jej. Twierdzą, że KAŁ, to „armia zagadkowa, nie bojąca się śmierci, którą cechuje gotowość stać się bombą rozrywającą i niezwykła wytrzymałość, a KRLD to silne mocarstwo militarne z fenomenalną wojskową potęgą, zdolną zadać raketowy cios w dowolne miejsce na ziemi”.

Nikt nie może nastawać na socjalistyczną Koreę, kiedy Najwyższym Dowódcą jest Kim Jong II.